

Wiersze zaczęłam tworzyć, gdy jeszcze nie umiałam pisać i robili to za mnie moi rodzice. Od siódmego roku życia sama je spisuję. Zawsze mam przy sobie swój niebieski notes, gdzie zapisuję rymy, myśli i pomysły, których mam naprawdę dużo.

Inspiruje mnie wiele rzeczy: szum wiatru, śpiew ptaków, śmieszne zachowania ludzi, plusk strumyka. Staram się być oryginalna, dzięki czemu moje utwory są prosto z serca. Piszę różne rodzaje wierszy, to zależy od mojego nastroju.

Lubię czytać książki, więc mam bogate słownictwo. Często zaglądam do wierszy Jana Brzechwy, choć nic z nich nie wykorzystuję- ich czytanie sprawia mi wiele przyjemności. Kocham tworzyć moje utwory i nie zamieniłabym ich na żadne inne. Może nie są tak ładne i sławne jak wiersze Marii Konopnickiej czy Wisławy Szymborskiej. Ale są moje...

Gabrysia Ciempka

Klasa VI b

Czemu to takie trudne?

Czemu to takie trudne oceniać samego siebie,
a takie proste zadać plotką komuś cierpienie?

Czemu to takie trudne zrozumieć dorosłych świat,
a takie proste bawić się przez wiele lat ?

Czemu to takie trudne zadbać o matkę naturę,
a takie proste wypluć na chodnik gumę?

Czemu to takie trudne
przyznać się do własnego błędu,
a takie proste wytykać komuś drobną pomyłkę
kilka razy z rzędu?

Czemu to takie trudne zrozumieć,
że nie zawsze się wygrywa,
a takie proste powiedzieć,
że ktoś przegrywa...

Kocham

Kocham- to więcej niż słowo,
Kocham- nie zrani nikogo,
Kocham – to chleb dla biednego,
Kocham- to w zimne dni coś ciepłego.

Kochać – to znaczy szanować, znaczy miłować,
Kochać – trzeba bez przerwy, nawet jak są nerwy,
Kochać – to znaczy kochać po zmroku,
przez wszystkie pory roku.

Słowo kocham jest jak wiosna,
gdy ktoś mówi kocham,
staję się wesoła i radosna,
ale uwaga, bo to zniewaga
jak ktoś powie kocham nieszczerze
i później to kocham zabierze...

Gwiazdka

Już pierwsza gwiazdka na niebie świeci,
radują się dorośli i dzieci.

Pan Jezus się rodzi, choć jest teraz mały,
później świat od zła oswobodzi.

Na choince lampka świeci,
pod nią z prezentów cieszą się dzieci.

Pod obrusem sianko leży,
to symbol szopki, Jezusa, Maryi, Józefa, pasterzy.

Już po domu rozbrzmiewają kolędy,
żeby uczynić ten dzień świętym.

Na twarzach ludzi uśmiech gości,
to znak radości.

Wszyscy świetnie się bawili,
lecz spać muszą iść,
więc dobranoc,
moi mili.

Dwanaście lat

Dwanaście lat to niewiele,
tak mówią mi przyjaciele.

Tylko ja mam przeczucie,
że jak będę miała dwanaście lat,
to zupełnie inny
będzie dla mnie świat.

Może będę miała buty na obcasie
i będę już w szóstej klasie?

Może będę miała kolczyki w nosie
i kotkę Zosię, i psa Hektora, i chomika Wiktora?

A może będę malarką, a może sławną piosenkarką
a może zostanę śpiewaczką, a może sprzątaczką?

A może wyprowadzę się z domu
i nie powiem o tym nikomu?

Ale ja wiem swoje,
że o tych moich pomysłach
nikt się nie dowie!

Ja i afrykańskie dzieci

Ja bardzo chcę pomagać dzieciom w Afryce,
bo gdy one są głodne,
my wyrzucamy chleb na ulicę.

One nie mają kolorowych zabawek,
więc dam im dużo uśmiechniętych lalek.

Im się tak dobrze jak nam nie powodzi,
każdy z was się ze mną na pewno zgodzi.

Są organizowane zbiórki w kościele,
gdzie każdy może dać chociaż niewiele.

Im to naprawdę pomóc może,
a na ich twarzach będzie
uśmiechów faliste morze.

Ja wierzę, że jak się wszyscy
ochoczo zbierzemy,
to razem tym dzieciom pomożemy.

Uszczelka

W łazience pękła uszczelka.

Mama zerka, tata zerka i mówią:

„ Rzeczywiście, w łazience pękła uszczelka !”

Synek w płacz,

córka zakrywa twarz rękami i rzecze:

„ My takiej uszczelki nie posiadamy !”

Od razu hydraulik został wezwany,

powiedział poważnym tonem:

„ Proszę taty i proszę mamy,
my takiej uszczelki nie mamy!”

Wszyscy się zastanawiają

i co tu robić mają?

Wezwali ciocię, wezwali wujka,

nikt nie pomoże, taka to spółka...

Mama chodzi poważnie po domu,

tata je coraz większe kawałki bekonu

a z uszczelki wciąż cieknie woda po kryjomu.

W końcu dziadziu się pojawił,

w trymiga uszczelkę naprawił.

Miłość

Co to jest miłość? Ha, oto pytanie...
Czy miłość można zjeść na śniadanie?
Czy można pokochać ją?
Czy można zaprzyjaźnić się z nią?
A może miłość to zwykłe zjawisko,
które można wyrzucić na wysypisko?
A może miłość to objaw lenistwa
a może świństwa?

Tego nikt się nie dowie,
dopóki miłości nie zazna się w sobie.

Ale heca !

Opowiem wam historię, jak linijka z ekierką rozpoczęła wojnę. A zaczęło się tak:

Ekierka odwiedziła linijkę i po chwili wyszła obrażona, bo linijka powiedziała o niej, że jest szalona. Następnie ekierka wszystkim przekazała, że linijka zwariowała. I tak ciągnęła się ta wojna, lecz linijka posunęła się za daleko. Powiedziała, że ekierka jest gorsza niż rozlane na zeszyty skisłe mleko. Każdy później z nich drwił, ile miał w plastikowych płucach sił. Tylko stary ołówek swoją godność zachował i nie mówiąc nic nikomu, do piórnika się schował !

Święta

Święta to nie tylko prezenty,
to nie tylko dzień święty.

W święta obietnice składamy
a później je odkładamy.

Święta to czas, który kochamy.
Święta to dni radości,
a tak na dworze ktoś cierpi w ciemności.

W święta opłatkiem się dzielimy,
rodzinę odwiedzamy, choinkę stroimy,
Wigilię obchodzimy- to okres radości.

W święta mamy dużo cierpliwości,
więc klękniemy przed ołtarzem i pamiętajmy,
żeby święta obchodzić zawsze razem.